Mata, W głowie od pieniędzy się p***

Zakładam mój shag Mata, jest w nim kanapka trolli
W głowie od pieniędzy się pierdoli, tak, tak, o to chodzi
W głowie od pieniędzy się pierdoli
Zakładam mój shag Mata, jest w nim kanapka trolli
W głowie od pieniędzy się pierdoli, tak, tak, o to chodzi
W głowie od pieniędzy się pierdoli

Zajebał w tył głowy kiedyś, chrzest przyjął
Zajebał mu z garderoby wino
Wypędził demony, że aż wyszły szybą
Długopisem to otworzył, pijąc
Już długo nie pisał i chciał się otworzyć
Czuł się w chuj źle w drodze do Częstochowy
Później, chuj wie gdzie, rozum do głowy
Idzie po ulicy, liczy, samochody mija
Alpha, Astra, ktoś wysiada z Audicy
Idzie po ulicy, liczy, samochody mija
Doliczył się trzech i wtedy przestał liczyć
Społeczne przedszkole pod wezwaniem Roberta Kubicy
Kurwicy idzie dostać, każdy to
Mówił, że przypada zostać, czy wyjechać do Ameryki

Zakładam mój shag Mata, jest w nim kanapka trolli
W głowie od pieniędzy się pierdoli, tak, tak, o to chodzi
W głowie od pieniędzy się pierdoli
Zakładam mój shag Mata, jest w nim kanapka trolli
W głowie od pieniędzy się pierdoli, tak, tak, o to chodzi
W głowie od pieniędzy się pierdoli

Utwór 'W głowie od pieniędzy się p***' z albumu '<33' od Mata (premiera 8 września 2023r.)